

Sygn. akt I Ca 24/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 11 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Iwona Podwójniak

Sędziowie SSO Joanna Składowska

SSR del. Izabela Matusiak

Protokolant stażysta Magdalena Kierniakiewicz

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2015 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z wniosku A. S. (1), M. S. (1), P. S., Z. S.

z udziałem A. K., S. R., S. S. (1)

o dział spadku

na skutek apelacji wnioskodawców

od postanowienia Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 18 listopada 2014 r. sygn. akt I Ns 176/14

### ***postanawia:***

1. oddalić apelację;

2. zasądzić solidarnie od A. S. (1), M. S. (1), P. S., Z. S. na rzecz S. R. 1.800 (tysiąc osiemset) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 24/15

## UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 30 grudnia 2008r., skierowanym do Sądu Rejonowego w Sieradzu T. S. domagał się dokonania działu spadku po jego zmarłej matce M. S. (2) i przyznania na jego rzecz oraz na rzecz uczestnika S. S. (1) spłat w wysokości po 35 000 złotych. Roszczenie to kierował do uczestniczki S. R., powołując się na przejęcie przez nią bez zadłużeń całej nieruchomości rolnej położonej w miejscowości G. wraz z inwentarzem żywym i martwym.

Uczestnicy postępowania S. S. (1) oraz S. K. przyłączyli się do wniosku, natomiast uczestniczka S. R. wносиła o jego oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, wskazując iż w skład spadku po M. S. (2) nie wchodzi jakiegokolwiek majątek (zarówno nieruchomy jak i ruchomy).

Postanowieniem z dnia 27 stycznia 2014r. Sąd Rejonowy w Sieradzu podjął zawieszony postępowanie z udziałem następców prawnych zmarłego wnioskodawcy: Z. S., M. S. (1), A. S. (1) i P. S., którzy nadal popierali wniosek o dokonanie działu spadku po M. S. (2), wnosząc o przyznanie nieruchomości położonej w miejscowości G., składającej się z działek nr (...), (...), (...)(objętych księgą wieczystą Kw nr (...)) oraz z działki nr (...)(objętej księgą wieczystą Kw nr (...)) na rzecz uczestniczki S. R., ze spłatami na rzecz wnioskodawców, stosownie do przypadających im udziałów. Na wypadek, gdyby spłaty ze strony uczestniczki nie były możliwe, wnioskodawcy wnosili alternatywnie o podział działek w naturze, cofając jednocześnie wniosek w zakresie objęcia działem spadku zgłoszonych do podziału ruchomości. Uczestnicy postępowania zgodnie nie sprzeciwiali się temu cofnięciu.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 18 listopada 2014. Sąd Rejonowy umorzył postępowanie co do majątku ruchomego (pkt 1), oddalając wniosek w pozostałej części (pkt 2) i orzekając o kosztach postępowania (pkt 3 i 4).

Rozstrzygnięcie zapadło przy następujących ustaleniach i wnioskach:

M. S. (2) zmarła w dniu 18 kwietnia 1990r. Postanowieniem z dnia 11 lutego 2010r., wydanym w ramach niniejszego postępowania, Sąd Rejonowy w Sieradzu stwierdził, że spadek po niej na podstawie ustawy nabyli: jej mąż A. S. (2) w 5/20 częściach oraz dzieci: T. S., S. S. (1), J. S., S. R. i A. K. po 3/20 części każde z nich.

A. S. (2) zmarł w dniu 9 lipca 1990r. Spadek po nim na podstawie ustawy nabyli jego synowie: T. S., S. S. (1) i J. S. po 1/3 części każdy z nich.

J. S. zmarł w dniu 22 marca 2006r. Spadek po nim na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza wraz z wchodzącym w jego skład gospodarstwem rolnym nabyło jego rodzeństwo: S. S. (1), T. S., A. K. i S. R. po 1/4 części każdy z nich.

T. S. zmarł w dniu 7 marca 2011r. Spadek po nim z mocy ustawy z dobrodziejstwem inwentarza nabyli: jego żona Z. S. oraz jego dzieci: A. S. (1), M. S. (1) i P. S. po 1/4 części każde z nich.

S. i M. małżonkowie K. byli właścicielami gospodarstwa rolnego o obszarze 8,50 ha położonego we wsi G..

Po śmierci S. K., M. K. (1) wyszła ponownie za mąż za A. S. (2) i przybrała jego nazwisko. Po wyprowadzeniu się z G., zamieszkała w miejscowości O..

W dniu 13 października 1970r. do Sądu Powiatowego w S. wpłynął wniosek Wydziału Finansowego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w S., w którym wnioskodawca domagał się przejęcia na rzecz Skarbu Państwa części gospodarstwa rolnego stanowiącego własność M. S. (2) i spadkobierców S. K.: S. R. i A. K., za należności scalone, jako ekonomicznie zaniedbanego.

Uczestnikami tego postępowania, poza M. S. (2), byli również spadkobiercy S. K.: S. R. i A. K.. W trakcie postępowania przed Sądem, M. S. (2) posługiwała się naprzemiennie imionami (...) i (...).

Postanowieniem z dnia 23 października 1970r. Sąd Powiatowy w S. przejął na rzecz Skarbu Państwa część gospodarstwa rolnego stanowiącego własność M. K. (1) II voto S. w połowie (zamieszczając w treści orzeczenia omyłkowo zapis o M. K. (2) II voto S.) i spadkobierców S. K., tj. S. R. i A. K. w drugiej połowie, położonego we wsi G. gromady Z. pow. (...), nie mającego urzędzonej księgi wieczystej ani zbioru dokumentów, która to część o obszarze 8,20 ha oznaczona została na mapie, sporządzonej przez geodetę inż. C. G. - wpisanej do ewidencji w dniu 7 października 1970r. za nr (...) - nr działek: (...) o łącznej wartości 102 108,50 złotych. Działka nr (...) o obszarze 0,30 ha pozostała natomiast we władaniu dotychczasowych właścicieli (zajmował się nią J. R. (1)).

Postanowieniem z dnia 26 sierpnia 1982r. dla przedmiotowych działek została urządzona księga wieczysta Kw nr (...), w której w dziale II jako właściciel został wpisany Skarb Państwa.

W dniu 26 sierpnia 1982r. w Państwowym Biurze Notarialnym w S. została sporządzona, umowa sprzedaży, mocą której S. i J. małżonkowie R. nabyli od Skarbu Państwa na prawach wspólności ustawowej niezabudowaną nieruchomość rolną położoną we wsi G., gminy Z., zawierającą obszar 8,20 ha, oznaczoną numerami działek (...) objętą księgą wieczystą Kw nr (...). J. R. (1) otrzymał również aktem własności ziemi nr ON. Zł. (...), wydanym w dniu 30 września 1977r. przez Naczelnika Miasta i Gminy w Z., prawo własności działki oznaczonej numerem (...) o powierzchni 0,30 ha położonej w miejscowości G.. Powyższy akt został przesłany do wiadomości między innymi M. S. (3), zam. Owieczki poczta K.. W dniu 15 listopada 1977r. M. S. (2) poinformowała Wojewódzkie Biuro Geodezji i (...) w S. Rejonowy Oddział w W., iż przesłany akt własności ziemi nie jest jej potrzebny. Akt własności ziemi nr ON. Zł. (...) uprawomocnił się w dniu 22 listopada 1977r.

W dacie wydania aktu własności ziemi J. R. (1) pozostawał w związku małżeńskim ze S. R., z domu K..

Umową darowizny sporządzoną w dniu 27 czerwca 2001r. przed notariuszem H. J. prowadzącą Kancelarię Notarialną w S., S. i J. małżonkowie R. darowali synowi J. R. (2) między innymi niezabudowaną nieruchomość rolną objętą księgą wieczystą Kw nr (...) oraz zabudowaną działkę położoną we wsi G., gmina Z. o powierzchni 0,30 ha, oznaczoną nr 579 (dawna działka nr (...)). Postanowieniem z dnia 14 sierpnia 2001r. dla przedmiotowej działki nr (...) została urządzona księga wieczysta Kw nr (...).

W świetle poczynionych ustaleń, w ocenie Sądu Rejonowego zasadne było przyjęcie, że w dacie otwarcia spadku, tj. w dacie śmierci M. S. (2)(18 kwietnia 1990r.) nie była ona właścicielką żadnego gospodarstwa rolnego. Działki nr (...)(dawna numeracja: (...)), na podstawie prawomocnego postanowienia Sądu Powiatowego w S.z dnia 23 października 1970r. zostały one przejęte na rzecz Skarbu Państwa. W treści powyższego orzeczenia mowa jest co prawda o M. K. (2)II voto S., jednak Sąd nie miał w żadnych wątpliwości, że taki zapis jest jedynie efektem zwykłej omyłki pisarskiej. W toku postępowania w sprawie I Ns 756/70 brała bowiem udział M. K. (1)II voto S.. Wynika to wyraźnie nie tylko z treści zgromadzonych tam dokumentów, ale i samego uzasadnienia postanowienia wydanego przez Sąd Powiatowy. Również Sąd Wojewódzki w Łodzi, rozpoznając rewizję wniesioną przez M. S. (2) i S. R., nie miał wątpliwości, że zaskarżone rewizją orzeczenie dotyczy M. K. (1)II voto S.. Następnie Skarb Państwa sprzedał: wyżej wymienione działki S. i J. małżonkom R., którzy z kolei w dniu 27 czerwca 2001 r. darowali je swojemu synowi - J. R. (2).

Jeżeli chodzi zaś o działkę nr (...)(dawny nr (...)), jak wynika z treści aktu własności ziemi nr ON. Zł. (...)z dnia 30 września 1977r., jej właścicielem stał się J. R. (1). Powyższy akt własności ziemi został przesłany do wiadomości m. in. M. S. (3), zam. Owieczki, poczta K.. Zdaniem Sądu Rejonowego, pomimo takiego zapisu, nie może budzić wątpliwości, że chodziło tu o M. S. (2), która, jak ustalił Sąd mieszkała w tym czasie w tej miejscowości i co istotniejsze, posługiwała się w swym życiu zarówno imieniem (...), jak i (...). Wynika to chociażby z akt sprawy I Ns 756/70, w ramach której rewizja od orzeczenia Sądu została wniesiona przez M. S. (2), która następnie podpisała się własnoręcznie pod treścią tego dokumentu. Jak wynika również z akt uwłaszczeniowych, powyższy akt własności ziemi dotarł do wiadomości M. S. (2), bowiem ona sama potwierdziła tą okoliczność w piśmie wystosowanym do Wojewódzkiego Biura Geodezji i (...)w S.Rejonowego Oddziału w W.. Akt własności ziemi nr ON. Zł. (...)stał się zatem prawomocny. Umową darowizny z dnia 27 czerwca 2001r. S. i J. małżonkowie R. darowali działkę nr (...)swemu synowi J. R. (2).

Wnioskodawcy wnieśli apelację od postanowienia Sądu Rejonowego, zaskarżając orzeczenie w pkt 2, 3 i 4, zarzucając błędne określenie stanu faktycznego.

W oparciu o ten zarzut domagali się uchylenia zaskarżonego postanowienia oraz jego zmiany poprzez dokonanie działu spadku zgodnie ze stanowiskiem skarżących.

W uzasadnieniu wskazali, że w postanowieniu wydanym w sprawie I Ns 756/70 widnieje M. K. (2), a nie właścicielka M. S. (2) I voto K.. Nie można się zgodzić, że była to omyłka pisarska. By o takiej mówić muszą istnieć przesłanki do jej sprostowania, nie jest zaś dopuszczalne sprostowanie zapisu, gdyby miało doprowadzić do rzeczywistej ingerencji w materialną treść orzeczenia. Tym samym prawomocne postanowienie wydane w sprawie I Ns 756/70 na M. K. (2)

nie dotyczy M. S. (2) I voto K.. Nie dziwi w takiej sytuacji oddalenie rewizji, skoro odwoływała się M. S. (2) I voto K., a nie M. K. (2). W związku z wydanym postanowieniem na M. K. (2), M. S. (2) I voto K. nie była w żaden sposób uprawniona do odwołania.

Ponadto skarżący wskazali, że gospodarstwo rolne (...) voto K. zostało przejęte, bowiem zadłużyła je S. R., która nigdy nie „zeszła” z tego gospodarstwa, ciągle czerpiąc z niego pożytki. Poza tym akt notarialny Rep. A nr (...) budzi wątpliwość, bowiem K. A. już w 2011r. wskazywał w liście do T. S., iż akt ten miał „załatwić” S. R. niejaki Pan B. - ówczesny Przewodniczący Gminy Z. wraz z księgową. Całkowicie logicznym i zasadnym chociażby z punktu widzenia ekonomii jest, że S. R. nie kupiła gospodarstwa, a jedynie spłaciła zadłużenie, które zresztą sama wcześniej zrobiła. Potwierdza to teza art. 14 dekretu z dnia 6 września 1944r. Bezspornym jest również fakt, iż nie można czegoś kupić nie zwiększając swego stanu posiadania, a taka sytuacja następuje, co jednoznacznie utwierdza, iż S. R. spłaciła długi. Możliwym jest też, że uzyskany akt własności w tamtych czasach był jedynym sposobem na prawne uregulowanie tej sytuacji, jednakże w takim przypadku został wydany z uchybieniem (nie wpisano właścicielki - M. S. (2) I voto K.).

Natomiast akt własności ziemi ON.Zł (...) wydany został jako decyzja administracyjna przez organ administracji publicznej na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. Ustawodawca przewiduje możliwość weryfikacji tej decyzji w postępowaniu nadzwyczajnym dotyczącym stwierdzenia nieważności. Zdaniem skarżących przemawiają za tym względy celowościowe tj. zagrożenie szczególnie chronionych dóbr, jakim jest nabyte prawo do spadku. Wydana decyzja administracyjna w postaci powyższego aktu rażąco narusza ich prawo, dlatego też przewidziane okresy stwierdzenia nieważności nie mają zastosowania. Ponadto uwłaszczanie się J. R. (1) odbyło się z brakami formalnymi, bowiem nigdy wcześniej nie było przeprowadzane żadne postępowanie spadkowe, a w postępowaniu uwłaszczeniowym nie brały udziału wszystkie zainteresowane osoby. Ponadto powyższy akt własności został przesłany do wiadomości M. S. (3), natomiast M. S. (2) I voto K. posługiwała się w swoim życiu wyłącznie imieniem M., co też potwierdzają wszystkie dokumenty urzędowe - akt urodzenia oraz akt zgonu. S. R. przekazała gospodarstwo będące nadal własnością M. S. (2) swojemu synowi J. R. (2) bez rozliczenia się z pozostałym rodzeństwem. W myśl art. 1035 kc i analogicznie art. 196 kc oraz w związku z nabytymi prawami do spadku po M. S. (2) I voto K. zasadny jest art. 201 kc. Ponieważ S. R. nikogo o zgodę nie pytała, nie uzyskała także upoważnienia sądowego do wykonania tejże czynności, przekazała darowiznę w tajemnicy był to czyn bezprawny. Takim postępowaniem S. R. próbowała pozbawić skarżących prawa do dziedziczenia ustawowego.

Skarżący powołali się także na fakt, że postanowienie o stwierdzeniu nabycia prawa do spadku zostało wydane przez ten sam Sąd. Czym zatem Sąd dzielił, skoro teraz dział spadku został odrzucony?

Uczestnicy S. S. (1) oraz S. K. przyłączyli się do apelacji, natomiast S. R. wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz od wnioskodawców kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Skoro według art. 922 § 1 kc, spadek stanowi ogół majątkowych praw oraz obowiązków zmarłego i otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy (art. 924 kc), to według tej daty spadkobierca nabywa spadek (art. 925 kc) i na tą datę sąd określa stan spadku. Materiał dowodowy zebrany w sprawie obejmował zaś dokumenty urzędowe, z których wynikało, że gospodarstwo rolne spadkodawczyni M. S. (2) stało się przed jej śmiercią własnością innych osób i to nie w drodze darowizn, które zgodnie z art. 1039 kc podlegałyby zaliczeniu na schedę spadkową. Wnioskodawcy oraz uczestnicy postępowania domagający się dokonania działu spadku usiłowali dokumenty te podważyć, czynią to również skarżący. Należy w pełni zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, że podnoszone zarzuty nie mogły skutkować ustaleniami zgodnymi z postulatami apelujących.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do postanowienia Sądu Powiatowego w Sieradzu wydanego w sprawie I Ns 756/70 należy wskazać, iż zgodnie z art. 365 § 1 kpc, mającym odpowiednie zastosowanie z mocy art. 13 § 2 kpc w postępowaniu nieprocesowym, orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne

organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Wzruszenie orzeczenia, kontrola jego prawidłowości, może nastąpić wyłączenie w toku instancji, w wyniku wniesienia zwyczajnych lub nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Sąd w sprawie przedmiotowej miał zatem obowiązek przyjąć, że gospodarstwo rolne o jakim mowa w postanowieniu stało się własnością Skarbu Państwa, nie był natomiast uprawniony do badania, czy przesłanki wydania takiej treści rozstrzygnięcia rzeczywiście istniały. Wbrew zapatrywaniom skarżących, z akt postępowania jednoznacznie wynika, że chodziło o gospodarstwo rolne M. S. (2), a błędny zapis pierwszego nazwiska spadkodawczyni miał charakter oczywistej omyłki pisarskiej. Wszystkie zgromadzone w aktach sprawy I Ns 756/70 dokumenty, w których znajduje się oznaczenie numeracji działek, ich powierzchni i wartości, krąg osób biorących udział w postępowaniu pozwalają bowiem na jednoznaczną identyfikację gospodarstwa.

Podważenie ważność aktów notarialnych z 1982r. oraz 2001r. wymagało zaś wykazania, iż złożone oświadczenia woli dotknięte były określonymi wadami oświadczenia woli (art. 82 – 88 kc), bądź też czynność prawna była sprzeczna z ustawą lub zasadami współżycia społecznego czego wnioskodawcy w sprawie niniejszej nie uczynili. Nabywając gospodarstwo rolne będące własnością Skarbu Państwa, nie zaś M. S. (2) oraz przenosząc następnie przysługującą im wyłącznie własność, S. R. i jej mąż nie mogli naruszyć praw spadkowych spadkobierców, bowiem żadne prawa do gospodarstwa im wówczas nie przysługiwały.

Odnosząc się do zarzutów wobec aktu własności ziemi podnieść należy, iż zasadą jest związanie sądów powszechnych decyzją administracyjną. Z owego związania wynika przede wszystkim nakaz respektowania treści rozstrzygnięcia zawartego w decyzji oraz zakaz ingerowania w tę treść rozumiany jako możliwość pominięcia lub modyfikacji materialnoprawnych skutków wynikających z decyzji. Oznacza to, że dopóki decyzja ostateczna nie zostanie w sposób wiążący uchylona przez kompetentny organ administracji lub sąd administracyjny z powodu jej nielegalności lub nieważności, to sąd powszechny nie mający przyznanej ustawowej kompetencji do zniesienia obowiązywania decyzji administracyjnej, musi uznawać akt mający wszystkie formalnoprocesowe cechy decyzji za wiążący i ważny (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2000r., I KKN 846/98, Lex Polonica nr 390246, wyrok z dnia 19 listopada 2004r., V CK 251/04, Lex Polonica nr 407875, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2007r., III CZP 46/07, OSNC z 2008r., Z. 3, poz. 30, wyrok z dnia 10 lutego 2012r., II CSK 326/11, Lex nr 1131123, wyrok z dnia 25 stycznia 2012 roku, V CSK 51/11, Biul. Sądu Naj. z 2012r., Nr 3, poz. 13 – 14).

Wyłączenie przez art. 63 ust. 2 ustawy z dnia 19 października 1991r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 107, poz. 464) stosowania do wydanych na podstawie ustawy uwłaszczeniowej aktów własności ziemi przepisów kodeksu postępowania administracyjnego dotyczących wznowienia postępowania, stwierdzenia nieważności i uchylenia decyzji nie doprowadziło do otwarcia możliwości sądowej kontroli tych aktów administracyjnych. Wskazane unormowanie było zamierzonym działaniem ustawodawcy, który pomimo licznych błędów i to nawet rażących, popełnionych przez organy administracyjne przy wydawaniu aktów własności ziemi zdecydował się - w celu zapewnienia stabilności prawa własności nieruchomości rolnych oraz pewności obrotu prawnego - na wyłączenie kontroli administracyjnej i sądowej tychże aktów (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 1992r., III CZP 73/92, OSNC 1992, Nr 11, poz. 201, oraz uzasadnienie wyroków Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 lutego 2000r., SK 13/98, OTK 2000, Nr 1, poz. 5 oraz z dnia 15 maja 2000r., SK 29/99, OTK z 2000, Nr 4, poz. 110).

Według obowiązującego nadal art. 8 § 2 ustawy z dnia 26 marca 1982r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o uchyleniu ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 11, poz. 81), od dnia wejścia tej ustawy w życie, tj. od dnia 6 kwietnia 1982r. uprawnienia do rozpoznawania odwołań od decyzji organu administracji państwowej stopnia podstawowego w sprawach o nabycie własności nieruchomości przez posiadacza samoistnego przeszły do kompetencji sądów. Do postępowania przed przekazaniem odwołania właściwemu sądowi, do terminu jego wniesienia, podstawy oraz formy stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1982r., III CZP 48/82, OSNC 1983, Nr 4, poz. 50). W wypadku, gdy do dnia wejścia w życie omawianej ustawy nie zostało rozpoznane i rozstrzygnięte odwołanie strony od decyzji organu

administracyjnej pierwszej instancji, albo wpłynęło ono po tym dniu, akta sprawy wraz z odwołaniem organ administracyjny przekazuje sądowi, ale dopiero po stwierdzeniu, że odwołanie jest dopuszczalne i zostało wniesione w terminie, tzn. nadaje się ono do merytorycznego rozpoznania. Skoro więc badania wstępne ustawodawca pozostawił organowi administracyjnemu, to nie można z takiego uregulowania wyprowadzić wniosku, że przekazał sądowi ocenę, czy uznanie decyzji - przez organ administracyjny - za ostateczną w rozumieniu art. 16 kpa było prawidłowe.

W świetle powyższego w pełni zasadna jest konstatacja, że po wejściu w życie art. 63 ustawy z dnia 19 października 1991r. o gospodarce nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw sąd jest związany decyzją administracyjną - aktem własności ziemi, jeżeli została ona uznana przez właściwy organ administracyjny za ostateczną (vide: chwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 1994r., III CZP 69/94, OSNC 1994/12/233, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2000r., III CKN 268/00, OSNC 2001, Nr 1, poz. 10, postanowienie, Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2013r., III CZP 4/13, LEX nr 1312518). Taka zaś sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie.

W kwestii wydanego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po M. S. (2) podnieść należy, iż Sąd pierwszej instancji w tym zakresie badał jedynie kto jest spadkobiercą (art. 670 kc) i czy w skład w skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne (art. 670 § 2 kc w brzmieniu z daty zgonu). Brak stosownego stwierdzenia w sentencji orzeczenia oznacza, że wg ustaleń Sądu Rejonowego takie gospodarstwo w skład majątku spadkodawczyni nie wchodziło, nie ma zatem między wydanymi orzeczeniami żadnej sprzeczności.

Podsumowując stwierdzić należy, że zarzuty skarżących są bezzasadne, a zaskarżone orzeczenie w pełni prawidłowe. Mając to na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 kpc apelację oddalił.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 3 kpc, albowiem interesy wnioskodawców (skarżących) i uczestniczki S. R. były sprzeczne. Na koszty poniesione przez uczestniczkę złożyło się wynagrodzenie adwokackie obliczone stosownie do § 9 pkt 3 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. „w sprawie opłat za czynności radców prawnych...” (Dz.U. Nr 163 poz. 1349).